

BIULETYN INFORMACYJNY.

NSZZ

AKADEMII
ROLNICZEJ
w LUBLINIE



Nr 20 • Lublin 23.01.1995 r.

Dobiegła końca trzyletnia kadencja władz związkowych. W ciągu tych trzech lat zdołaliśmy opracować i wydać tylko cztery informatory. Mimo braku chętnych do współpracy, nadal uważamy, iż jest to inicjatywa potrzebna i powinna być kontynuowana w latach następnych. Będziemy pomagać tym, którzy podejmą się redagowania kolejnych numerów. Zachęcamy wszystkich członków Związku do współpracy, obiecujemy pomagać i życzymy dobrych pomysłów. Numer ten zawiera też materiały informacyjne na Walne Zebranie Delegatów, stąd jest obszerniejszy.

Redakcja

SPRAWOZDANIE

z działalności Komisji Uczelnianej NSZZ "Solidarność"

Akademii Rolniczej w Lublinie w okresie od 14.12.1991 do 31.12.1994 r.

I. Informacje wstępne

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" Akademii Rolniczej w Lublinie dokonał wyboru uczelnianych władz Związku kończącej się kadencji na Walnym Zebraniu Delegatów w dniu 14.12.1991 roku i 4.04.1992 roku. Konieczność dwukrotnego zebrania dawała symptomy rodzących się trudności w funkcjonowaniu Związku, które niestety potwierdziły się w czasie trzech kolejnych lat.

Deficytowe środki z budżetu państwa na naukę, walka o podział tych środków oraz zmiana opcji politycznych w strukturach władzy, zaczęły skutkować ograniczaniem zakresu badań naukowych, a wreszcie redukcją w zatrudnieniu, mimo stale wzrastającej liczby studentów. Największe zagrożenia w takiej sytuacji dotyczą pracowników o najniższej pozycji w hierarchii Uczelni. W roku 1992 z przyczyn zakładu pracy rozwiązano umowę o pracę z ponad 60 osobami z grupy pracowników nie będących nauczycielami.

Niepewność o pracę, mimo złego wynagrodzenia, osłabia postawę wielu związkowców, podejmujących w skrajnych przypadkach decyzję o rezygnacji z członkostwa. Automatycznie wzrastają wymagania wobec Komisji Uczelnianej, zobowiązanej statutowo do obrony praw Związku i wszystkich członków, wykorzystując szerokie uprawnienia ustawowe.

Na kształtowanie stosunków społecznych i socjalno-bytowych mają wpływ wszystkie związki zawodowe ("Solidarność" i ZNP), a ich efekty zależą od zgodności stanowisk. Niestety, w ostatniej kadencji wystąpiły rozbieżności stanowisk i to głównie co do podstawowych zagadnień pracowniczych (podział środków z DS, zasadność redukcji zatrudnienia, kształtowanie struktury płac). Trudności w porozumieniach międzyzwiązkowych, jak i z władzami Uczelni, sugerują istnienie tendencji preferowania interesów grupowych, a nie ogółu pracowników. Rozbieżność stanowisk wynika często z nieodpowiedzialnych opinii prawnych, wywołujących emocjonalne i przedłużające się konflikty (płace, bilety PKP).

Informacje dotyczące współdziałania międzyzwiązkowego i roli odgrywanej przez ZNP zamieszczamy z konieczności sprawozdawczych, uznając w pełni prawo do niezależności i samorządności w postępowaniu każdego ze związków.

Na początku kadencji Związek "Solidarność" liczył 588 osób. w okresie sprawozdawczym 9 osób wstąpiło do Związku, 7 członków zmarło, 22 osoby wystąpiły ze Związku. W wyniku rozwiązania stosunku pracy oraz uporządkowania ewidencji w grupie emerytów i rencistów liczba członków zmniejszyła się o 68 osób. W końcu 1994 r. NSZZ "Solidarność" zrzeszała 511 osób.

Na terenie Uczelni istnieje 31 kół organizacyjnych, których liczba może podlegać zmianom zgodnie z wolą samych członków.

Pracę Związku organizowała Komisja Uczelniana i jej Prezydium zbierając się przeciętnie w odstępach 1-2-miesięcznych. Prezydium zbierało się każdego tygodnia.

Zakres pracy przedstawiają kolejne rozdziały sprawozdania łącznie z rozliczeniem finansowym.

II. Działalność socjalna

1. Zasiłki statutowe i losowe

W latach 1992-94 wysokość zasiłków statutowych wynosiła 1 500 000 zł w przypadku śmierci członka Związku, 1 000 000 zł z okazji narodzin dziecka, oraz 750 000 zł w przypadku śmierci członka rodziny. W ciągu trzech lat wypłaciliśmy 122 zasiłki statutowe na ogólną kwotę 87 500 000 zł.

Wysokość zapomóg wahała się od 500 000 do 2 000 000 zł. Przyznawaliśmy je na wniosek osoby zainteresowanej, zaopiniowany przez przewodniczącego koła. W nielicznych przypadkach z wnioskiem o przyznanie zapomogi dla członka Związku wystąpili przewodniczący kół. W latach 1992-94 wypłaciliśmy 62 zapomogi na kwotę 53 200 000 zł.

2. Wypoczynek dzieci

Komisje zakładowe lubelskich uczelni organizowały "Uczelniane wakacje z Bogiem". W 1992 r. zorganizowano je w Wąwolnicy, Małym Cichym i w Piwnicznej. W 1993 dzieci wyjechały do Kluczkowic, w Bieszczady i do Nowego Stawu, a w 1994 do Kluczkowic, Rusawy (Czechy) i Małej Fatry (Słowacja). Komisja Uczelniana AR odpowiedzialna była za organizowanie turnusów w Wąwolnicy, Małym Cichym, Kluczkowicach, Małej Fatrze i w Bieszczadach. Główny udział miała tu Władysława Kołodziejczyk.

Na "Uczelniane wakacje z Bogiem" z naszej Uczelni wyjechało 23 dzieci w 1992, 23 w 1993 i 29 w 1994 r. Do kosztów ich pobytu dopłaciliśmy 7 200 000 zł w 1992 r., 7 582 000 zł w 1993 r. i 12 000 000 zł w r. 1994, łącznie dopłaty wyniosły 26 782 000 zł.

Poza dofinansowaniem pobytu na "Uczelnianych wakacjach z Bogiem" udzielaliśmy dopłat dzieciom członków Związku do organizowanych przez Dział Socjalny wyjazdów w okresie letnim i zimowym.

Łączna kwota, którą przeznaczaliśmy na wypoczynek dzieci wyniosła 53 212 000 zł.

3. Działania na rzecz emerytów, rencistów i rodzin zmarłych członków

W miarę możliwości staraliśmy się utrzymywać stały kontakt z emerytami i rencistami – członkami Związku. Dawało to nam orientację co do ich sytuacji materialnej i potrzeby udzielenia ewentualnej pomocy w postaci zapomogi czy w innej formie.

Zorganizowane zostały trzy spotkania opłatkowe w okresie Świąt Bożego Narodzenia w latach 1992-94. Na każdym z nich wszyscy emeryci i renciści oraz członkowie rodzin zmarłych członków Związku otrzymali paczki żywnościowe. W organizowanych przez KU wycieczkach uczestniczyć mogli całkowicie bezpłatnie.

4. Nadzór nad pracą Działu Transportu i Spraw Socjalnych

Tą częścią pracy Związku zajmowała się Komisja Międzyzwiązkowa, w której z ramienia "Solidarności" znajdowali się Zofia Kolasa i Marek Szwaigier. Współpraca z członkami Komisji reprezentującymi ZNP (Eleonorą Kopeć i Krystyną Różanecką) układała się na ogół dobrze. Opracowano w 1994 r. nowy regulamin wykorzystania funduszu socjalnego. Niestety nie udało się doprowadzić do tego, aby odpis na fundusz socjalny dokonywany był na początku roku kalendarzowego i aby odsetki zwiększały kwotę przeznaczoną na cele socjalne.

W okresie wakacji przedstawiciele "Solidarności" uczestniczyli w kontrolach ośrodków wczasowych w Piasecznie i Mikoszewie.

Członkowie Międzyzwiązkowej Komisji Socjalnej brali udział w opiniowaniu podań pracowników AR o przydział mieszkań tzw. rotacyjnych. U wszystkich osób starających się o mieszkanie przeprowadzono kontrolę warunków mieszkaniowych.

Członkowie "Solidarności" brali udział w przydzielaniu zapomóg z Funduszu socjalnego. Zajmowała się tym Komisja złożona z przedstawicieli obu związków zawodowych. Komisję Uczelnianą reprezentowała Adela Kosior i Alicja Wójcik.

5. Inne formy działalności socjalnej

Komisja Uczelniana wydzieliła określoną kwotę pieniędzy na udzielanie pożyczek krótkoterminowych, tzw. chwilówek. Został opracowany regulamin udzielania pożyczek. Z możliwości tej skorzystało 45 członków Związku.

W okresie sprawozdawczym zorganizowane zostały dwie wycieczki-pielgrzymki do Kalwarii Pałacowskiej i Częstochowy. Ze względu na małą liczbę chętnych nie zrealizowano wyjazdu do Kazimierza Dolnego i Wilna.

Zgodnie z uchwałą KU dopłacano członkom Związku do kursów języków obcych oraz do imprez kulturalnych i rekreacyjno-sportowych organizowanych przez Dział Transportu i Spraw Socjalnych Pracowników.

III. Płace

Wynagrodzenia pracowników z tytułu pracy w Akademii Rolniczej były stałym punktem pracy KU NSZZ "Solidarność", a głównie jej przedstawicieli: B. Maniak, W. Mitrusa i L. Szafrńskiego, po wyłączeniu się z zespołu kol. W. Piekarskiego. Intensywność pracy wynikała z przeprowadzonych dwukrotnie w ciągu roku "podwyżek", które w realnych obliczeniach były w istocie obniżkami, gdyż nie nadszły za inflacją. Za podwyżkę starano się również uznać podnoszenie płacy o 20 tys. zł (starych).

W większości przypadków podział środków przeznaczonych na tzw. podwyżki zależał wyłącznie od kierowników jednostek organizacyjnych.

Relację z prowadzonych negocjacji i ich efektów zamieszczaliśmy w kolejnych biuletynach informacyjnych "Solidarności", jak też w komunikatach eksponowanych na tablicach ogłoszeń.

Negocjacje z przedstawicielami związków zawodowych prowadzili w roku 1992 Pan Rektor Józef Nurzyński, później Pan Prorektor Ryszard Stenzel i aktualnie Pani Prorektor Czesława Lipecka.

Pieniądze otrzymywane z MEN-u przesyłano wraz z pismem informującym, że są one przeznaczone na podwyżki. Dostawaliśmy średnio na etat od 200 tys. do 500 tys. zł. Były to pieniądze, które niestety jedynie w niewielkim stopniu łagodziły skutki inflacji. Mówiliśmy o tym przy okazji każdego spotkania z władzami, z niepokojem obserwując obniżanie się poziomu życia, szczególnie tych najmniej zarabiających w Akademii Rolniczej. Nasze żądania, by pieniądze z MEN-u były przeznaczane w znacznej części na rewaloryzację płac nie spotykały się z pozytywnym odzewem władz.

W ciągu ostatnich trzech lat spadek realnych wynagrodzeń pracowników oświaty, szkolnictwa wyższego, ochrony zdrowia, pomocy społecznej i kultury wyniósł ponad 20%. W roku 1993 płace pracowników sfery budżetowej kształtowały się na poziomie 75-85% średniej płacy w sektorze przedsiębiorstw. Według informacji zawartej w dokumencie Ministerstwa Pracy, Płacy i Polityki Socjalnej pt. "Kierunki działań w sferze polityki społecznej" przedstawionym 27.04.94 r. na posiedzeniu Sejmowej Komisji Polityki Społecznej średnia płaca w sferze budżetowej w 1994 r. wyniosła 82%, a w grudniu 1994 r. – 70% średniego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw.

Średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w grudniu 1994 r. wyniosło 7 369 000 zł. Struktura płac w drugim półroczu 1994 r. uległa wyraźnym zmianom w wyniku podziału środków z działalności statutowej. Zasady tego podziału przedstawiono w oddzielnym artykule w "Biuletynie".

Skutki "podwyżek" z funduszy MEN i podwyżek z funduszy działalności statutowej przedstawia w wartościach uśrednionych tabela w części sprawozdawczej i tabela przy artykule omawiającym środki z DS.

Kształtowanie się płac zasadniczych w podstawowych grupach pracowniczych w latach 1990-1994

Grupy pracownicze	Przeciętne płace zasadnicze w tys. zł.									
	1990		1992 – XII		1994 – I		1994 – VI, VII – MEN		1994 – VI-VII – DS	
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%
nauczyciele	1553	100	3148	100	4125	100	4650	100	5000	100
– samodzielni			4418	140	5640	137	6370	137	7477	150
– pozostali			2806	89	3565	86	3852	83	3877	78
inż.-techn.	1058	73	2324	74	3092	75	3462	74	3462	69
administracja	1141	79	2549	81	3363	82	3876	83	3876	78
biblioteka*	1100	76	2377	76	3116	76	-	-	-	-
obsługa i robotn.	851	59	1698	54	2250	54	2537	55	2537	51

- płace pracowników nie będących nauczycielami podano wraz z premią
- MEN – płace po podwyżkach z funduszu MEN
- DS – płace po podwyżkach z funduszu działalności statutowej

*Płace pracowników biblioteki w II połowie 1994 r. ujęto razem z płacami pracowników inż.-tech.

Spośród pracowników AR w Lublinie jedynie zarobki profesorów przekraczają wysokość wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw.

Powtarzamy raz jeszcze naszą opinię wyrażoną w "Biuletynie" nr 17 z dnia 21.04.1993 r. W czasie uzgodnień w sprawach płacowych wyraziliśmy pogląd, że zarobki z tytułu pracy w Uczelni są niskie we wszystkich grupach zawodowych. Uważamy, że poza niekwestionowaną potrzebą honorowania finansowego podstawowej w Uczelni grupy pracowników samodzielnych, obowiązuje równie niekwestionowana troska o pracowników wynagradzanych na poziomie minimum socjalnego.

IV. Zatrudnienie

Liczba pracowników w okresie 1991-1994 kształtowała się następująco:

	1991	1992	1993	1994
Ogółem pracownicy	1715	1551	1545	1555
Nauczyciele	602	608	607	624
Pracownicy inżynieryjno-techniczni	468	425	407	406
Pracownicy biblioteki	42	43	42	42
Pracownicy administracji	193	162	152	151
Pracownicy obsługi	407	330	337	332

W czerwcu 1992 r. przeprowadzono w naszej Uczelni redukcję zatrudnienia. Zwolniono około 60 osób z grupy pracowników inżynieryjno technicznych, administracji i obsługi. Procedurę zwolnień uzgodniono wprawdzie ze związkami, jednak nie dopełniono jej pomijając główny etap oceny zasadności zwolnień przez komisję mieszaną reprezentującą wszystkie zainteresowane strony.

Zasadność przeprowadzonej redukcji budzi do tej pory wątpliwości, szczególnie zlikwidowanie w 1992 r. pracowni badań środowiska przy Centralnym Laboratorium Aparaturowym, a następnie odtworzenie jej w takiej samej postaci, ale z innym, ~~niewykwalifikowanym~~ personelem.

Z analizy stanu osobowego przedstawionego w tabeli wynika, że liczba zatrudnionych pracowników ogółem jak i w poszczególnych grupach zawodowych nie uległa zasadniczym zmianom. Mimo zmniejszenia się liczebności pracowników z przyczyn naturalnych (np. emerytury, renty), nie maleje liczba zatrudnionych.

Pomimo oficjalnie deklarowanej blokady etatów w okresie od 1.01.93 do 7.06.94, zatrudniono na etatach inżynieryjno-technicznych 30 osób.

V. Udział Związku w życiu Uczelni i w zewnętrznych strukturach NSZZ "Solidarność"

Niekwestionowanym prawem i obowiązkiem związku zawodowego jest aktywne uczestniczenie w życiu zakładu pracy. W naszym przypadku na jednej płaszczyźnie działania znalazły się trzy podmioty, tj. rektor (administracja Uczelni) oraz dwa związki zawodowe. Minione lata dowiodły, że częściej występują w naszych kontaktach opinie rozbieżne niż konsensus. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele, a rezultat zwykle niekorzystny dla całej społeczności.

Po doświadczeniach z redukcją pracowników w 1992 roku oraz późniejszych, związanych z regulacjami płac, postanowiliśmy zaproponować trójstronne porozumienie związków zawodowych i rektora o zasadach współdziałania. Niestety propozycja ta trafiła w próżnię. W "Biuletynie" zamieszczamy odpowiedź JM Rektora, która dowodzi niezrozumienia zarówno samej idei, jak i treści projektu "zasad współdziałania". Jest to dowód, iż każdy pretekst jest wykorzystywany do utracenia inicjatywy uporządkowania stosunków panujących w Uczelni. Stara zasada "dziel i rządź" jest wygodniejsza niż porozumienie i współpraca na zasadach wypróbowanych już w wielu uczelniach.

Jesteśmy przekonani o słuszności naszej inicjatywy i mamy nadzieję, że następna Komisja Uczelniana podejmie ją i spróbuje zrealizować w innych już warunkach.

NSZZ "Solidarność" w myśl zapisów w Statucie Akademii Rolniczej, posiada swoje przedstawicielstwa w Senacie, niektórych komisjach senackich, radach wydziałów i radach instytutów, jeśli istnieją. Przedstawiciele KU współtworzą międzyzwiązkową komisję ds. socjalnych. Członek KU pełni funkcję przewodniczącego Uczelnianej Komisji Porozumiewawczej.

Przedstawiciele "Solidarności" czynnie uczestniczyli w akcjach podejmowanych przez Związek w strukturach ponaduczelnianych. Dwukrotnie braliśmy udział w manifestacjach krajowych w Warszawie w obronie praw pracowników sfery budżetowej.

Poparliśmy strajk pracowników oświaty z przekazaniem pomocy finansowej (dobrowolne składki) na rzecz strajkujących nauczycieli będących w trudnej sytuacji materialnej. Łącznie zebrano i przekazano 4 310 tys. zł. Pod koniec roku 1994 uczestniczyliśmy w akcji wysyłania pisemnych protestów do Sejmu RP przeciw dyskryminacji finansowej szkolnictwa wyższego i całej sfery budżetowej.

Komisja Uczelniana nigdy nie podejmowała czynnej akcji strajkowej, o czym decydowały wyniki referendum przeprowadzonego w roku 1993.

Dwóch przedstawicieli Związku kol. Lecz Szafrński i kol. Wiesław Wójcik reprezentuje AR w zjazdach delegatów Regionu Środkowowschodniego. Lech Szafrński został ponadto wybranym delegatem na Zjazd Krajowy NSZZ "Solidarność".

NSZZ "Solidarność" AR jest członkiem Krajowej Sekcji Nauki, co umożliwia nam korzystanie z kompetentnie prowadzonych szkoleń i pomocy w rozwiązywaniu problemów zakładowych. Dwaj delegaci uczestniczyli w zjeździe krajowym KSN w dniach 15-16.04.1994 r. w Poznaniu.

Bardzo korzystnie oceniamy współpracę środowiskową komisji zakładowych wszystkich uczelni Lublina oraz instytutów naukowych regionu lubelskiego, tworzących tzw. Komisję Porozumiewawczą Lubelskiego Ośrodka Naukowego. Spotkania reprezentacji uczelnianych pozwalają na uzgadnianie stanowisk w interesie środowiska akademickiego, będąc niejednokrotnie wsparciem w potrzebach Zarządu Regionu. KPLON jest formą organizacji regionalnej w strukturze KSN.

Komisja Uczelniana brała czynny udział w kampanii wyborczej do parlamentu, wyborach władz Uczelni i ostatnio w zbieraniu podpisów za projektem obywatelskim konstytucji.

VII. Sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy

Komisja do spraw Interwencji i BHP rozpoczęła działalność w składzie: Grzegorz Dembał, Krzysztof Jasiński i Lucjan Szydłowski. Przewodniczącym został wybrany Grzegorz Dembał. Kiedy zmienił on miejsce pracy, obowiązki przewodniczącego przejął Krzysztof Jasiński.

Działalność zespołu dotyczyła spraw związanych z problemami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz interwencji wynikających z ustawy o związkach zawodowych i prawa pracy. Stałym punktem działania był udział Krzysztofa Jasińskiego, jako przedstawiciela Związku, w pracach Senackiej Komisji ds. BHP oraz współpraca z Działem BHP. Współpraca ze Związkiem Nauczycielstwa Akademii Rolniczej i zakładowym społecznym inspektorem pracy dotyczyła ustalania zasad przydziału pracownikom odzieży roboczej, środków higieny osobistej, należnych ekwiwalentów oraz spraw związanych ze szkoleniem pracowników w zakresie bhp. Członkowie zespołu, jak również inni członkowie Związku ~~Polskiego~~ brali udział w społecznych przeglądach warunków pracy w Uczelni. W okresie pełnienia dyżurów udzielono kilkunastu porad członkom w zakresie prowadzonej przez Komisję działalności. Skuteczność działań zespołu w znacznej mierze zależy od informacji przekazywanych nam przez członków Związku, a tu nasi członkowie nie wykazali się dużą aktywnością.

Do poważniejszych interwencji należy zaliczyć sprawę pracowni badań środowiska CLA. Pomimo usilnych starań, popartych nawet argumentacją ekonomiczną, pracownia została rozwiązana (rozwiązano stosunek pracy z pracownikami tej pracowni), a następnie reaktywowana w 1994 r. w innym już składzie osobowym i nowymi kosztami związanymi np. z uzyskaniem odpowiednich uprawnień przez nowych pracowników. Drugą poważną sprawą były nieprawidłowości związane z kotłowniami w Felinie i zmianą zakresu obowiązków portierów. Interwencja dotyczyła nieprawidłowości technicznych, braku dokumentacji eksploatacyjnej oraz niedopełnienia wymogów formalnych związanych ze zmianą zakresu obowiązków. Tylko w zakresie działań technicznych interwencję należy uznać za udaną. Dwie interwencje dotyczące nieprzestrzegania prawa pracy nie doczekały się odpowiedzi ze strony administracji Uczelni.

W ostatnim okresie gwałtownie wzrosła liczba zarejestrowanych chorób zawodowych wśród nauczycieli akademickich. Rozszerzenie badań okresowych wszystkich osób prowadzących zajęcia dydaktyczne o specjalistyczne badania laryngologiczne oraz ograniczenie czasu pracy tych osób należy uznać za pozytywne działania w celu ochrony zdrowia pracowników. Rozszerzone badania powinny dotyczyć również osób podejrzanych o chorobę zawodową. Problemem nie rozwiązany od lat jest niska temperatura w pomieszczeniach pracy wynikająca z wadliwej konstrukcji budynku (np. hala Instytutu Technologii Żywności i domonty w Felinie) czy wprowadzanych oszczędności (wyłączanie ogrzewania budynków w soboty i niedziele, kiedy odbywają się zajęcia studentów zaocznych). Nieodpowiednie warunki powodują częstsze przeziębienia, schorzenia górnych dróg oddechowych i przyczyniają się do powstawania chorób zawodowych gardła. W niektórych pomieszczeniach w okresie zimowym temperatura spada nawet do kilku stopni powyżej zera. To, co staje się oszczędnością Uczelni, może stać się jednocześnie stratą zdrowia i dochodów pracowników, szczególnie kiedy za okres krótkotrwałego zwolnienia lekarskiego otrzymują oni będą 80% wynagrodzenia. Spowoduje to również zwiększenie ilości godzin nadliczbowych, za które trzeba będzie zapłacić innym pracownikom. Koszt takich zwolnień i odszkodowań związanych z chorobami zawodowymi obciąża budżet Uczelni. Dalszą beczynność administracji w tym zakresie należy uznać za działanie na szkodę swoich pracowników.

Sprawozdanie finansowe

Sprawozdanie obejmuje okres od 1.01.1992 r. do 31.12.1994 r.

Wyszczególnienie	1992 r.	1993 r.	1994 r.
W p ł y w y:			
– składki od pracujących	135 130 700	186 031 400	227 484 900
– składki od emerytów	337 000	469 000	511 000
– odsetki	9 842 000	9 624 500	33 375 700
– inne przychody	–	9 802 000	–
– fundusz własny (b.o.)	49 564 000	91 854 900	154 747 400
Razem zł.:	194 874 300	297 781 800	416 119 000
W y d a t k i:			
I. Składki przekazane			
– do ZR Środkowowschodniego NSZZ "Solidarność"	61 549 800	68 455 500	79 066 400
– KSN NSZZ "Solidarność"	2 740 200	–	3 342 300
– zwrot składek czł. Związku	–	–	340 000
Razem zł.:	64 290 000	68 455 500	82 748 700
Pozostało	130 584 300	229 326 300	333 370 300
II. Działalność związkowa			
– zasiłki statutowe	16 500 000	33 500 000	37 500 000
– zapomogi losowe	12 500 000	17 300 000	23 400 000
– "Uczeln. Wakacje z Bogiem"	7 371 000	7 582 500	11 270 000
– dopłata do wypoczynku dzieci	1 800 000	4 340 000	20 290 000
– dopłata do kursów językowych	5 328 600	1 335 000	6 740 000
– spotkania z emerytami	9 278 500	132 300	14 594 200
– wycieczki	3 129 000	–	5 280 000
– delegacje	1 271 500	1 208 700	1 411 000
– organizacyjna	3 182 000	7 252 400	8 567 000
– prenumerata	762 000	228 000	–
– biblioteka	281 900	–	–
– dofinansowanie imprez kult. rekreacji i sportu	550 000	1 700 000	13 990 000
– charytatywna	–	–	2 000 000
– inne	1 774 000	–	196 900
Razem zł.:	63 729 400	74 578 900	145 239 100
Gotówka PKO:	61 898 100	57 091 700	63 161 200
Gotówka w kasie:	4 956 800	2 655 700	4 778 100
Lokaty:	25 000 000	95 000 000	120 191 900
Bilans zamknięcia:	91 854 900	154 747 000	188 131 200

PIENIĄDZE Z DZIAŁALNOŚCI STATUTOWEJ

Zarabiamy mało, o wiele za mało jak na nasze potrzeby i najczęściej o wiele za mało jak na nasze kwalifikacje i wykonywaną pracę. Szukamy możliwości znalezienia dodatkowych środków na zaspokojenie najczęściej już tylko podstawowych potrzeb wynikających z umów o wynajem mieszkania, zużycia energii, posiadania radia i telewizora. W połowie roku p. Rektor znalazł możliwość podniesienia naszych płac wykorzystując pieniądze, jakie Uczelnia otrzymuje z KBN na naukowo-badawczą działalność wynikającą ze statutowej roli jednostki organizacyjnej: instytutu, zakładu, katedry itp. Decyzję o takim wykorzystaniu części tych pieniędzy podjął Senat w uchwale z dnia 13.05.1994 r. Uchwała w §1 stanowi: część wynagrodzeń wraz z narzutami pracowników biorących udział w realizacji badań statutowych i projektów badawczych sfinansowana zostanie z dotacji na te badania.

Realizację uchwały Senat powierzył Rektorowi, który zaproponował przeznaczenie części tych pieniędzy (62%-3 398 880 tys. zł) na pokrycie deficytu w funduszu płac co nazwano "refinansowaniem etatów inżynieryjno-technicznych" (!) – pismo Rektora z 12 lipca 1994 r.

Drugą część (38% – 2 080 120 tys. zł) przeznaczono na podwyżki płac zasadniczych niektórych nauczycieli: obligatoryjnie dla samodzielnych i asystentów oraz uznaniowo dla adiunktów. Wysokość podwyżek wahała się od symbolicznych dla asystentów do 1 400 tys. zł dla prof. zwyczajnych i maksymalnych wynagrodzeń dla prorektorów i dziekanów. Zasady takiego podziału zaakceptowali wszyscy prorektorzy i dziekani, a następnie prezes ZNP.

Niemniej uważamy, że jest to ciągle dokument jednostronny, satysfakcjonujący 25% pracowników Uczelni, głównie z grupy pracowników samodzielnych. Podpis prezesa ZNP jest decyzją osobistą, racjonalnie niewytłumaczalną.

Komisja Uczelniczna wobec zlekceważenia prawa, rozważała potrzebę wszczęcia sporu zbiorowego.

Zasad podziału środków z DS nie zaakceptował NSZZ "Solidarność", składając w tej sprawie oficjalny protest. Powodem protestu był brak reakcji p. Rektora na propozycje uzgodnień wynikających z "Ustawy o Związkach Zawodowych" art. 27 p. 3, jak też pisma Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17.05.1994 r.

W ostateczności KU NSZZ "Solidarność" postanowiła zwrócić się o pomoc w interpretacji tego zdarzenia do Krajowej Sekcji Nauki w Warszawie i uzyskała pełne poparcie swojego stanowiska. Korespondencja Komisji Uczelnianej z Krajową Sekcją Nauki doprowadziła do spotkania z Jego Magnificencją, Panią Prorektor i drem Julianem Srebrnym, pełniącym obowiązki przewodniczącego zespołu płacowego do negocjacji spraw pracowników budżetowych z rządem.

Wielogodzinne spotkanie 30.11.1994 r. nie spowodowało zmiany stanowisk i nie przyniosło żadnej deklaracji p. Rektora w sprawach płacowych. Treść komunikatu załączamy do Biuletynu.

Protest KU NSZZ "Solidarność" ma swoje przyczyny w wyraźnie zauważalnej na przestrzeni dwóch lat zmianie struktury płac w Uczelni na niekorzyść adiunktów oraz dominującej grupy pracowników nie będących nauczycielami. Wysoka inflacja powoduje, że nasze pensje wzrastają poniżej jej progu, a realne zarobki tracą wartość do granic minimum cywilizacyjnego i biologicznego. Dokonywane dwukrotnie w roku "podwyżki" rozdzielane były na ogół proporcjonalnie do istniejących płac.

Zmiana wynagrodzeń z tytułu podziału środków na działalność statutową powoduje wzrost zarobków tylko części pracowników o najwyższych relatywnie płacach (tabela). W konsekwencji powstała nadzwyczajna (poza środkami MEN) zmiana struktury płac, powodująca kolejne przyspieszenie spadku płacy realnej pracowników nie objętych podwyżkami. Podwyższone płace zasadnicze dają podstawę do naliczenia wyższych podwyżek przy praktykowanym podziale procentowym, zmniejszając automatycznie możliwości zarobkowe dla pracowników z niską bazą płacową.

Protest nie oznacza sprzeciwu wobec wysokości zarobków profesorskich ani propagowania zasady egalitaryzmu i równych żądań. Jest natomiast formą zwrócenia uwagi osobom na stanowiskach kierowniczych na obowiązki wobec podległych im pracowników również w zakresie spraw bytowych. Konieczne do tego jest zapoznanie się z taryfikatorem wynagrodzeń oraz listami płac pokazującymi stawki zasadnicze od 2 do 9,8 mln zł.

Realizacja zadań z działalności statutowej nie angażuje wyłącznie samodzielnych pracowników naukowo-dydaktycznych. Wmawianie zaś, że pracownicy inżynierjno-techniczni nie mają ugruntowanego statusu w Uczelni, gdyż nie mieszczą się we wzorze matematycznym algorytmu jest nieprawdziwe. Dla uczelni rolniczych ze względu na specyfikę pracy i konieczność zatrudniania pracowników technicznych stosowany jest w algorytmie przelicznik 2,5 i 3, w odróżnieniu od 0,5-0,1 dla uczelni humanistycznych (np. KUL, UMCS).

Barbara Maniak
Wacław Mitrus
Lech Szafranski

Średnie płace w AR w Lublinie po podwyżkach od 1.06.1994 r. i 1.07.1994 r.

L. p.		Płace po podwyżkach MEN		Płace po podwyżkach z DS	
		w zł	w %	w zł	w %
	NAUCZYCIELE AKADEMICKY	1	2	3	4
1	Profesor zwyczajny	8 086 000	100	9 266 000	100
2	Profesor nadzwycz. z tytułem	6 558 000	81,1	7 761 000	83,7
3	Profesor nadzw. dr hab.	5 717 000	70,7	6 716 000	72,5
4	Docent	5 653 000	69,9	6 120 000	66,05
5	Ad dr hab	5 108 4 740 000	63,0 58,6	5 830 000	62,9
6	Ad dr	4 342 000	53,7	4 406 000	47,5
7	Asystent	3 505 000	43,3	3 649 000	39,4
8	St. wykładowca – dr	4 433 000	54,8	4 433 000	47,8
9	St. wykładowca	4 011 000	49,6	4 011 000	43,3
10	Wykładowca	3 292 000	40,7	3 292 000	35,5
11	Lektor	2 838 000	35,1	2 838 000	30,6
12	Instruktor	3 196 000	39,5	3 196 000	34,5
13	St. kustosz dyplom.	5 195 000	64,2	5 195 000	56,1
	NIENAUZYCIELE				
14	Prac inż.-techn.	3 461 500	42,8	3 461 500	37,3
15	Administracja	3 875 500	47,9	3 875 500	41,8
16	Obsługa i robotnicy	2 536 800	31,4	2 536 800	27,4

Płace pracowników nie będących nauczycielami podano wraz z premią.

WYBORY '95

Wybory, które są pierwszym i najważniejszym wyznacznikiem demokracji – nie mylić z tzw. demokracją ludową lub socjalistyczną – na stałe wpisały się w krajobraz naszego życia społecznego. Nie wszystkim się to podoba, ponieważ nie wszyscy lubią wybierać. Zwłaszcza, że poprzednio robił to za nich ktoś inny: partia, rząd, Związek Radziecki, szef, mąż lub żona. Dlatego skorzystają z kolejnej okazji, aby nie wybierać. Złośliwości te dotyczą wszakże wyborów powszechnych, np. prezydenta RP, NSZZ "Solidarność" zrzesza jednak ludzi odpowiedzialnych za swoje losy i świadomych konieczności wyborów. Dlatego mam nadzieję, że w kolejnych szczeblach wyborów związkowych wezmą udział wszyscy, którzy są do tego uprawnieni. Pozwoli im na to również zdrowie, potrzebne szczególnie wybranym do pełnienia obowiązków związanych z działalnością związkową, nie dającą żadnych profitów poza satysfakcją z pracy dla dobra wspólnego. Rola "Solidarności" jako trampoliny do kariery politycznej i społecznej już się skończyła. Ci, którzy odskoczyli albo się na Związek wypięli, albo mają inny punkt widzenia związany z aktualnym miejscem siedzenia (stołkiem). Inni nie doczekawszy się poparcia w wyścigu do tychże stołków są obrażeni za "krzywdy" doznane od "Solidarności", na rzecz której płacą bądź płacili składki, a może nawet wozili bibułę swoimi małymi fiatami narażając je na konfiskatę. Tu wspominają 13 grudnia i ulotki, z których jedną przewożili w baku na benzynę, a teraz taka niesprawiedliwość.

Minął czas funkcjonowania Związku jako decydującej siły politycznej, co ułatwiło jego działaczom zajmowanie bardziej i mniej lukratywnych stanowisk. Pozostaliśmy związkiem zawodowym, który twardo musi walczyć o prawa swoich członków, często wbrew rzeczywistym lub wyimaginowanym interesom silniejszych grup społecznego nacisku. Jest to podstawowe zadanie związku zawodowego – nie organizowanie jesienno-zimowego zaopatrzenia w marchewkę i ziemniaki, wycieczek czy kuligów. Tym zajmowały się i nadal mogą się zajmować związki zawodowe typu CRZZ-OPZZ-owskiego, zawsze spolegliwe wobec władzy, zwłaszcza tej o rodowodzie komunistyczno-ludowym. A musimy sobie zdawać sprawę, że każda władza właśnie takie związki będzie preferowała. Wystarczy niewielka marchewka, i to nie tyle dla pracowników, co dla działaczy, zwłaszcza gdy zajmują stanowiska ułatwiające takie naciski. Dlatego w "Solidarności" członkowie wchodzący w skład Komisji Zakładowej nie mogą pełnić funkcji kierowniczych, mimo że czasem takie rozwiązanie byłoby wygodniejsze.

Wszystko to sprawia, że nasze wybory nie będą łatwe. Zarówno dla wybierających, jak i dla wybieranych. Każdy wyrażający chęć pracy społecznej w Związku musi zdawać sobie sprawę z tego, że wcześniej lub później narazi się sprawującym władzę większą lub mniejszą, a jego decyzje zawsze muszą mieścić się w granicach prawa, nie na jego obrzeżach. Prawo w państwie demokratycznym zanim umocni się na tyle, aby funkcjonować sprawnie, musi dawać możliwość obrony wszystkim. Dla pracobiorców możliwością takiej obrony jest istnienie związków zawodowych. Jeżeli ktoś jeszcze tego nie zrozumiał, to nie powinien podejmować się obowiązków pracodawcy, lecz przede wszystkim nie powinien podejmować obowiązków reprezentanta związkowego.

Pozostawiając historykom rozważania nad etosem "Solidarności" z lat 1980-81, musimy kontynuować budowę struktur nowoczesnego, tj. dobrze zorganizowanego związku zawodowego, który będzie wykorzystywał wszystkie możliwości prawne do obrony interesów swoich członków. Sprawność organizacyjna wszystkich struktur umożliwi również wpływanie na rzeczywistość polityczną, której stabilizacja potrwa jeszcze ładnych parę lat. Takie możliwości stwarza terytorialno-branżowa struktura Związku, jednak wykorzystanie jej zalet wymaga dobrej współpracy wszystkich ogniw w układzie pionowym (komisja zakładowa – zarząd regionu – Komisja Krajowa) oraz poziomym (sekcje branżowe). Niestety budowa struktur organizacyjnych nie została zakończona i nie robi tego zapewne najbliższy Krajowy Zjazd Delegatów ze względu na jego wyborczy charakter. Przy dobrej pracy delegatów będzie to możliwe dopiero w 1996 roku. Niemniej sprawne organizacje zakładowe mogą już teraz skutecznie bronić interesów swoich członków, jakkolwiek nie jest to łatwe zadanie. Zwłaszcza gdy interesy te są sprzeczne, a w zakładzie istnieją jeszcze inne związki zawodowe. Dlatego zgłaszając swą kandydaturę lub wyrażając zgodę na kandydowanie musimy mieć świadomość konieczności zapoznania się z dokumentami prawnymi regulującymi stosunki pracy. Tym bardziej, że podstawowe akty prawne ulegają ciąglej zmianie, a w praktyce spotykamy się z przedziwnym zwyczajem radosnej twórczości prawnej.

Godząc się na podjęcie trudu reprezentanta związkowego musimy być świadomi obciążeń łączących się z oczekiwaniami pracowników. Sama bojowość już nie wystarczy. Konieczna jest znajomość prawa, przynajmniej w zakresie stosunków pracowniczych. Prawnik związkowy nie zawsze jest pod ręką. Wybranim życząc sukcesów w obronie naszych wspólnych interesów.

Lech Szafrński

PROPOZYCJA I ODPOWIEDŹ

Zasady współdziałania pomiędzy JM Rektorem i związkami zawodowymi w Akademii Rolniczej w Lublinie (projekt)

W celu współdziałania w sprawach określonych kodeksem pracy, ustawą o związkach zawodowych, ustawą o szkolnictwie wyższym i innymi aktami prawnymi Strony tj. Akademii Rolniczej w Lublinie, Związek Nauczycielstwa Polskiego Pracowników Akademii Rolniczej w Lublinie oraz Komisja Uczelniana NSZZ "Solidarność" AR w Lublinie, zobowiązują się do przestrzegania sformułowanych poniżej zasad:

- I. W sprawie wymiany informacji dotyczących pracy, płacy, spraw socjalnych i mieszkaniowych
 1. Rektor Akademii Rolniczej w Lublinie oraz związki zawodowe w niej działające zobowiązują się do wzajemnego informowania o sprawach socjalnych, płacowych i warunków pracy dotyczących ogółu pracowników. O ile sprawy te mają lub mogą mieć charakter prawny informacje te powinny być przekazywane pismem o charakterze dokumentu.
 2. W sprawach wymagających negocjacji informacje powinny być przekazywane co najmniej na dwa tygodnie przed dniem podjęcia decyzji.
 3. Informacje powinny być pełne i w miarę możliwości zawierać kopie dokumentów istotnych w danej sprawie.
 4. Oficjalne stanowiska Stron mogą być formułowane jedynie na podstawie informacji przekazanych w przedstawionej wyżej formie.
- II. W sprawie kształtowania płac
 1. Dla potrzeb prowadzenia negocjacji i ustaleń płacowych powołany zostanie zespół do spraw płacowych, w skład którego wejdzie po dwóch przedstawicieli Rektora, ZNP PAR oraz NSZZ "Solidarność".
 2. Uzgodnienia poczynione przez zespół d.s. płacowych mogą wejść w życie dopiero po parafowaniu przez wszystkie Strony.
 3. Ustalenia te odnoszą się również do zasad premiowania pracowników nie będących nauczycielami akademickimi.
 4. Zasady te obejmują wszystkie składniki płacy.

III. W sprawie wykorzystania zakładowych funduszy: socjalnego i mieszkaniowego

1. W sprawach socjalnych i mieszkaniowych oficjalnym przedstawicielem związków zawodowych jest międzyzwiązkowa komisja d.s. socjalnych.
2. Wszelkie wnioski pracowników związane z podziałem ZFS i M przed podpisaniem przez Rektora muszą być uzgodnione z międzyzwiązkową komisją socjalną.
3. Decyzje dotyczące kwot złożonych na koncie ZFS i M mogą być podejmowane tylko w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi działającymi w Uczelni.
4. Świadczenia pochodzące z ZFS i M mogą być rozdzielane tylko zgodnie z regulaminem tych świadczeń uzgodnionym i zatwierdzonym przez Strony tj. Rektor, ZNP PAR oraz KU NSZZ "Solidarność" AR.

IV. Mieszkania zakładowe będące w dyspozycji JM Rektora będą zasiedlane w porozumieniu z międzyzwiązkową komisją d.s. socjalnych

V. W sprawie polityki zatrudnienia.

1. W polu zainteresowania związków zawodowych leżą sprawy związane z zatrudnieniem, zwalnianiem i przesuwaniem pracowników na inne stanowiska pracy. Dotyczy to w szczególności tych stanowisk pracy, które nie są obsadzone w drodze konkursu. W związku z tym Dział Kadr będzie informował związki zawodowe o wolnych stanowiskach pracy i zatrudnieniu nowych pracowników oraz przesunięciach pracowników już zatrudnionych.
2. Sprawy sporne związane z zatrudnieniem będą negocjowane, a wynik negocjacji musi być zakończony protokołem uzgodnień lub rozbieżności.
3. Przedstawiciele związków zawodowych mają dostęp do wszystkich dokumentów i informacji związanych ze stanem zatrudnienia w Uczelni.
4. Sprawy konfliktowe pomiędzy pracownikiem i jego bezpośrednim przełożonym będą obligatoryjnie kierowane do Komisji Pojednawczej.

VI. Uczelniane organizacje związków zawodowych sprawują kontrolę nad przestrzeganiem przepisów prawa pracy, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz kierują społeczną inspekcją pracy i współdziałają w tym zakresie ze służbami BHP w Uczelni oraz państwową inspekcją pracy.

Pan
Dr Wacław Mitrus
Przewodniczący KU NSZZ "Solidarność"
Akademii Rolniczej
w Lublinie

W związku z przedstawionym mi przez Komisję Uczelnianą NSZZ "Solidarność" AR w Lublinie projektem dokumentu pt. "Zasady współdziałania pomiędzy JM Rektorem i Związkami Zawodowymi w Akademii Rolniczej w Lublinie" uprzejmie informuję, że nie znajduję uzasadnienia do podpisania takiego porozumienia.

Moje stanowisko podyktowane jest następującymi względami.

Projekt tego dokumentu, który już w nazwie jest porozumieniem pomiędzy Rektorem, a dwoma Związkami został opracowany jedynie przez NSZZ "Solidarność" i nawet nie był skonsultowany z drugim działającym w Uczelni związkiem zawodowym ZNP Pracowników AR.

O powyższym fakcie zostałem powiadomiony stosownym pismem przez Prezesa tego Związku – dr Jana HODARĘ.

Rektor podejmując decyzję w sprawach Uczelni lub zatrudnionych w niej pracowników opiera się na: ustawie o szkolnictwie wyższym, ustawie o związkach zawodowych, ustawie o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, kodeksie pracy oraz aktach wykonawczych do tych ustaw i wytycznych Ministra Edukacji Narodowej.

Ponadto przedstawiciele związków zawodowych są członkami w wielu uczelnianych komisjach.

Prof. dr hab. Józef NURZYŃSKI

Rezultat wielogodzinnych rozmów!

KOMUNIKAT

ze spotkania J.M. Rektora Akademii Rolniczej w Lublinie, z przedstawicielami KSN NSZZ "Solidarność" i KU NSZZ "Solidarność" AR w dniu 30 listopada 1994 r.

Uzgodniono, że fundusz płac przyznawany przez MEN jest przeznaczony na płace wszystkich grup pracowników Uczelni, w tym na płace nauczycieli akademickich i na płace pracowników nie będących nauczycielami akademickimi.

Zagadnieniem wymagającym dalszej analizy jest udział poszczególnych pracowników w procesie dydaktycznym i badaniach naukowych. Uznano za niesprawiedliwe mówienie o całych grupach pracowników jako nieprzydatnych w procesie dydaktycznym lub badaniach.

NSZZ "Solidarność" AR zaproponowała aby najbliższe podwyżki płac brały za punkt wyjścia strukturę płac po podwyżkach czerwcowych z funduszu MEN i oczekuje w tej sprawie odpowiedzi pisemnej w ustawowym terminie.

NSZZ "Solidarność" w celu ułatwienia dalszych uzgodnień przedłożył projekt zasad współdziałania pomiędzy JM Rektorem i związkami zawodowymi w Akademii Rolniczej w Lublinie.

Obecni na spotkaniu:

1. J.M. Rektor AR prof. dr habil. Józef Nurzyński
2. Prorektor prof. dr habil. Czesława Lipecka
3. Przewodniczący Sekcji Płacowej KSN dr Julian Srebrny
4. Przewodniczący KU NSZZ "Solidarność" dr Wacław Mitrus
5. Członkowie KU NSZZ "Solidarność":
 - dr Zofia Kolasa
 - mgr Barbara Maniak
 - mgr Lech Szafrński
 - inż. Krzysztof Jasiński

Dyskretny urok cadillaca

Zdażyło mi się być w Stanach Zjednoczonych. Trwało to bardzo krótko, lecz zapamiętałem kilka obrazków. Oto na studenckie wesele odbywające się w reprezentacyjnym hotelu Nitny Lion Inn zajechał pięknym białym cadillacem biskup protestanckiego Kościoła Chrystusowego, który wcześniej zapewne udzielał ślubu studenckiej parze. Kilka dni później pod hotel zajechał pontiac Grand AM, taki, jakim jeżdżą miliony Amerykanów. Z samochodu tego, całkiem niewielkiego jak na amerykańskie stosunki, wysiadł bardzo wysoki mężczyzna. Był to Prezydent Uniwersytetu Stanowego Pennsylvanii, na którym studiuje 45000 studentów. Ten służbowy samochód prowadził osobiście.

Premier Pawlak jaki jest każdy widzi, a jeździ polonezem.

Lech Szafrński